

Barnim, Własne prawdy (+ Hania)

Wyślij, daję chwilę i naciskam wyślij
prysznic biorę i wychodzę z domu zebrać myśli.

Przyśni mi się przyszłość,
w której potrafimy wszystko ziszczyć.

Patrzę prosto w oczy, robię to kolejny raz
Znów uciekasz mi, a spotykamy się i tak.

Proszę, otrzymaj łzy, bo nie potrafię przeżyć zmian.
Proszę, powiedz mi, co tak naprawdę łączy nas.

Nie, nie wiedziałem, co złego się stanie.

"Dajmy temu szansę" - tylko tyle słyszeć pragnę.
Nie wiem czy wystarczę Ci.